

URSZULA GOZDALIK
*Akademia Rolnicza
w Lublinie*

NOWE TENDENCJE W SCALANIU GRUNTÓW

Zbliżający się przełom wieków skłania do refleksji nad stanem i perspektywami rozwoju polskiego rolnictwa. Obecny stan naszego rolnictwa może budzić obawy, że dokonujący się ogromny przełom technologiczny, ekonomiczny i społeczny, którego udziałem staje się rolnictwo większości krajów wysoko rozwiniętych ominie nasze gospodarstwa rolne, pozostawiając je w stanie zacofania gospodarczego. Z perspektywy lat dziewięćdziesiątych wiemy już, że nie wystarczy zabezpieczyć rolnikom pełnej dostępności do nowoczesnych, materialnych środków produkcji, aby osiągnąć odpowiedni poziom rozwoju rolnictwa. Wzorem obecnie wysoko rozwiniętych krajów europejskich należałoby równie poważnie podejść do doskonalenia zasobów produkcji, związanych z osobą producenta oraz szeroko pojętą sferą organizacji. Doskonalenie postaw producenckich to między innymi stymulowanie przedsiębiorczości rolników poprzez, system społeczno-polityczny i czynny w nim udział, przez tworzenie i popieranie różnych form samorządności rolników, fachowe poradnictwo rolnicze i prawne itp. Sferę organizacji tworzą różne elementy, z których najważniejsze to organizacja przestrzeni wiejskiej, ukształtowanie rozłogów gospodarstw, wewnętrzna struktura rynku, handlu, usług itp. Psychospołeczne i organizacyjne czynniki odgrywają znaczącą rolę w końcowym wyniku gospodarowania oraz w jego ekonomicznej efektywności. Mają bowiem wpływ na wzrost ilości i jakości pracy producenta, a zatem i na wzrost produkcji; mogą również przyczyniać się do obniżenia kosztów wytwarzania dzięki efektywniejszemu wykorzystaniu materialnych środków produkcji, bowiem analiza relacji *nakład-produkt* oraz *nakład-nakład* dla poszczególnych procesów produkcyjnych wskazuje, że przy tej samej ilości nakładów można wyprodukować różną, pod względem ilości i jakości, wartość produkcji.

Najpoważniejszym zaniedbaniem odbijającym się ujemnie na procesach dostosowawczych do nowych form gospodarowania było niewątpliwie wieloletnie niedocenianie roli i znaczenia poprawy ukształtowania przestrzeni produkcyjnej gospodarstw rolnych, które w trakcie rozwoju miast, przemysłu, budowy linii

kolejowych, dróg kołowych oraz prowadzenia prac melioracyjnych ulegały rozdrobnieniu i rozproszaniu. Nieuregulowanie przez wiele lat ustawowej własności gospodarstw rolnych także miało swój udział w tworzeniu szachownicy gruntów poprzez nieformalny obrót ziemią (H. Rudnicki 1982).

Kształtowanie przestrzennych warunków użytkowania ziemi leży w gestii prac scaleniowych. Głównym założeniem tych zabiegów była poprawa warunków pracy rolnika oraz podniesienie produktywności zaangażowanych środków produkcji. Scalanie oznacza przekształcenie gruntów rozdrobnionych i znajdujących się w uciążliwej szachownicy, w możliwie jak największe, regularnie ukształtowane działki i kompleksy poszczególnych właścicieli usytuowane w sposób umożliwiający racjonalne ich użytkowanie (A.Hopfer 1997, M.Urban 1997, H.Rudnicki 1982). W polskiej i zagranicznej literaturze znajdujemy wiele opracowań potwierdzających pozytywny wpływ scalania gruntów (Hilfiker, Naf 1982, Heintzmeier 1983, Hopfer 1976, Urban 1997). Niestety, scalenia gruntów nie były w Polsce wykorzystywane jako zabieg pozwalający na racjonalizację gospodarki ziemią. Przyczyn tego stanu rzeczy należałoby szukać w powojennej polityce rolnej.

Zasady polityki rolnej odnoszące się do gospodarowania gruntami rolnymi nie były w okresie powojennym jednolite i niezmiennie. Ulegały one okresowym zmianom uzależnionym od globalnej polityki gospodarczej w Polsce. W mniejszym lub większym stopniu pociągało to za sobą dostosowywanie regulacji prawnych będących jednym z podstawowych instrumentów polityki rolnej. Przeprowadzone w latach 1944-1948 radykalne zmiany ustrojowe doprowadziły do wyeliminowania wielkiej własności ziemskiej i ukształtowania nowej struktury agrarnej. Był to pierwszy etap przebudowy ustroju rolnego, bowiem nowo utworzone drobne gospodarstwa rolne miały przejść następny etap - etap przyspieszonej kolektywizacji. Polityce przyspieszonej kolektywizacji miały służyć także nowe rozwiązania prawne w zakresie scalania gruntów rolnych. W pierwszych latach powojennych obowiązywała wydana jeszcze w okresie międzywojennym ustawa o scaleniu (komasacji) gruntów z 31 lipca 1923 r. J.Paliwoda [1968] i H.Świątkowski [1962] podają, że w latach 1945-1949 prace scaleniowe realizowane były z wielkim rozmachem. Ogółem wdrożono w tym okresie 586 projektów scaleniowych, obejmujących 126822 gospodarstwa rolne. Jednakże postępowanie scaleniowe przewidziane ustawą z 1923 r. było zdaniem ówczesnych władz zbyt sformalizowane i nie przewidywało sytuacji, w której komasacja gruntów byłaby dokonywana z myślą o właściwym ukształtowaniu gruntów nowo kreowanych uspołeczniczonych gospodarstw. Nie był to więc właściwy instrument tworzenia dogodnych warunków szybkiego powstawania spółdzielni produkcyjnych. Nowelizacja tej ustawy poszła w kierunku dostosowania jej do nowych warunków ustrojowych (J.Szczepański 1985). Dlatego też 16 sierpnia 1949 r. wydany został Dekret o wymianie gruntów (Dz. U. nr 48, poz. 367,

1949). Nowy akt prawny o charakterze ramowym nie uchylał dotychczas obowiązującej ustawy, wprowadzał jednak dodatkowe zasady scalania gruntów specjalnie dla potrzeb tworzonych spółdzielni produkcyjnych. Od chwili wejścia w życie tego Dekretu scalanie gruntów uregulowane było dwoma aktami prawnymi, a mianowicie ustawą o scalaniu gruntów z 1923 r. oraz Dekretem o wymianie gruntów. W praktyce jednakże ta szczególna regulacja, wynikająca z Dekretu o wymianie gruntów nabrała pierwszoplanowego znaczenia. W literaturze znajdujemy potwierdzenie, że scalanie gruntów mające na celu likwidowanie szachownicy gruntów, ze względów wyłącznie gospodarczych, miało ograniczone rozmiary (Paliwoda 1968, Świętochowski 1962). Po roku 1949 w ogóle nie wszczynano nowych scaleń, a co więcej w związku z nasilającą się akcją organizowania spółdzielni produkcyjnych, przerywano scalenia podjęte wcześniej, nawet nie ukończone. Dotyczyło to 396 projektów obejmujących 89315 gospodarstw rolnych (Mieszczankowski 1963). Zasadniczym celem wymiany gruntów, przeprowadzonej w myśl Dekretu o ich wymianie, było korzystne ukształtowanie rozłogów należących lub mających należeć w przyszłości do spółdzielni produkcyjnych. Stąd też struktura powierzchniowa gospodarstw dla których wydzielano ekwiwalenty zamienne, nierzadko ulegała pogorszeniu. Gospodarstwa te w zamian za jedną mogły otrzymać dwie lub więcej działek (w ramach tej samej powierzchni), przy czym nowo otrzymane grunty bywały często gorszej jakości i były bardziej odległe od miejsca zamieszkania rolnika.

W początkowym okresie zakładania spółdzielni przyjmowano zasadę, iż niezbędne jest przeprowadzenie wymiany gruntów w celu ukształtowania dla niej odpowiedniego rozłogu (P.Dziurzyński, 1957). Wymiana mogła być przeprowadzona z urzędu, co wynikało z przekonania, że spółdzielnia jest wyższą formą gospodarowania, niż gospodarstwa indywidualne (Breyer, 1956). Przeprowadzano ją często w dużym pośpiechu, nie zawsze przestrzegając wszystkich zasad i tak już uproszczonego postępowania wymiennego. Wymiana gruntów, a nawet sama możliwość tak przeprowadzonej wymiany, wywarła ujemny wpływ na rozwój gospodarki indywidualnej, co w połączeniu z intensywnym procesem industrializacji spowodowało, iż znaczna część młodzieży wiejskiej w latach pięćdziesiątych swoją przyszłość widziała raczej w mieście niż na wsi. Było to przyczyną narastającego zjawiska opuszczania gospodarstw rolnych i powstawania odłogów w gospodarstwach nie opuszczonych.

Pewne pozytywne zmiany w zakresie polityki rolnej dało się odczuć po 1953 roku (zapoczątkowało je IX Plenum KC PZPR). Zmiany te polegały na łagodniejszym stosowaniu wcześniej obowiązującego prawa, chociaż nie miały one pokrycia w treści przepisów prawnych. O zasadniczych zmianach polityki rolnej, wywołujących także zmiany w treści przepisów prawnych można mówić dopiero od połowy 1956 r. Najistotniejszą zmianą była rezygnacja z przyspieszonej socjalizacji polskiego rolnictwa drogą kolektywizacji. Miniony okres wykazał jas-

no, że poza wszelkimi barierami o charakterze psychologicznym, Polska nie byłaby w stanie sprostać ekonomicznie tej formie budowy socjalizmu na wsi.

Kolejnym krokiem w krystalizowaniu polityki rolnej było przyjęcie założenia (na Plenum KC PZPR I NK ZSL w czerwcu 1959 r.), że podstawowym ogniwem przebudowy ustroju rolnego w najbliższej przyszłości będą kółka rolnicze. Brak widocznych osiągnięć koncepcji przebudowy ustroju rolnego w oparciu o kółka rolnicze zmusił do szukania innych dróg rozwiązań. Efektem toczących się w latach sześćdziesiątych dyskusji było ustalenie, iż jedną z najbardziej realnych dróg uspołecznienia rolnictwa będzie droga pegeeryzacji. W 1967 r. zdecydowano, że głównym czynnikiem stymulującym przebudowę polskiego rolnictwa (mimo, że przeciwko tej koncepcji wypowiedziano szereg ważkich argumentów - Mieszczankowski 1963) będą Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR). Postanowiono więc stworzyć bardziej sprzyjające warunki uzyskiwania gruntów i właściwego kształtowania rozłogów dla potrzeb PGR. Zdecydowano, że grunty te pozyskiwane będą z sektora rolnictwa indywidualnego. Wielce pomocnymi w tym zakresie okazały się trzy specjalnie stworzone ustawy: Ustawa o scaleniu i wymianie gruntów z dnia 24 stycznia 1968 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 13, 1968) oraz pochodząca z tego samego dnia Ustawa o rentach i innych świadczeniach dla rolników indywidualnych przekazujących nieruchomości rolne na własność państwa (Dz. U. Nr 3, poz. 14, 1968), oraz Ustawa o przymusowym wykupie nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 3 poz. 14, 1968). Cel wprowadzenia tych aktów prawnych został określony na V Zjeździe PZPR, którego uchwała głosiła: Ustawy dotyczące komasacji, rent dla rolników oraz wykupu gospodarstw zaniedbanych stwarzają warunki jak najlepszego wykorzystania ziemi oraz poprawy struktury gospodarstw chłopskich i uspołecznionych. Poprzez prace scaleniowe i regulacyjne jak też w wyniku przejmowania z gospodarstw słabych ekonomicznie ziemi, którą właściciele przekazywać będą państwu w zamian za rentę należy likwidować szachownicę gruntów chłopskich oraz wydzielać zwarte kompleksy gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Kompleksy te powinny zagospodarowywać przede wszystkim PGR.

Ustawa o scaleniu i wymianie gruntów z 1968 r. zakładała wdrażanie prac scaleniowych z urzędu. Ogółem w latach 1968 -1983 postępowaniem scaleniowym objęto 66500 gospodarstw rolnych w 11515 wsiach. Stanowiło to 3910 tys. hektarów użytków rolnych (UR). Z liczb tych wynika, że prace te objęły 20,5% powierzchni UR w kraju. Scalenia gruntów wykonywane w myśl powyższej ustawy niejednokrotnie spotykały się z ostrym protestem ze strony rolników indywidualnych. Prowadziło to do konfliktów i antagonizmów w środowiskach wiejskich. Ponad 40% skarg płynących wówczas ze wsi do władz centralnych dotyczyło błędów i wypaczeń w działaniach towarzyszących scaleniom (M.Urban 1984). Ustawa ta wyraźnie preferowała rolnictwo uspołecznione. Zawierała np. przepis, który pozwalał gospodarstwom państwowym wymieniać grunty

z rolnikami indywidualnymi, nawet bez ich zgody. Poczucie krzywdy i niesprawiedliwości u wielu rolników nakładało się na dawne urazy z okresu przymusowej kolektywizacji, doszły do tego jeszcze niespełnione obietnice melioracji i poprawy przestrzenno-technicznego wykorzystania ziemi tam, gdzie rolnicy tylko pod tym warunkiem zgodzili się na scalenia. Skutki tej ustawy były jedną z najważniejszych przyczyn protestów społecznych na wsi w latach 1980-1981.

Okres 1956-1980 mimo dostrzegalnych różnic w polityce rolnej, uznać można za pewną całość, dla której hasłem wywoławczym było kojarzenie wzrostu produkcji rolnej we wszystkich sektorach z jednoczesnym stopniowym przeobrażaniem ustroju rolnego, zmiany jakie nastąpiły po roku 1980 w zakresie tej polityki pozwalają mówić o nowym spojrzeniu na sprawy rolnictwa. Zostało ono wyrażone dyrektywami politycznymi uznającymi indywidualne gospodarstwa rodzinne za trwałe i równoprawne elementy ustroju PRL. Trwałość gospodarki indywidualnej została zagwarantowana w Konstytucji PRL oraz w kodeksie cywilno-prawnym.

Umocnienie gospodarstw chłopskich i zapewnienie im właściwej drogi rozwoju, wymagało uporządkowania często archaicznej, bardzo rozproszonej struktury przestrzennej gospodarstw rolnych. Jediną drogą było przyspieszenie i właściwe przeprowadzenie prac scaleniowych. Wymagało to jednak zmian w dotychczasowych przepisach i aktach prawnych. 26 marca 1982 r. wydano nową ustawę o scalaniu gruntów (Dz. U. nr 11, poz. 80, 1982). Z perspektywy czasu, ustawę tę można dzisiaj określić jako jedną z najbardziej demokratycznych ustaw w naszym prawodawstwie. Stanowiła ona, że aby rozpocząć postępowanie scaleniowe potrzebna jest zgoda większości właścicieli gospodarstw rolnych lub właścicieli gruntów, których obszar przekracza połowę użytków rolnych całej wsi. Niektóre zaś czynności formalno-prawne mogły być podjęte tylko w przypadku gdy uchwała została przegłosowana większością - 3/4 uczestników postępowania scaleniowego. Warunki stawiane w tej ustawie były jednak w tamtych latach bardzo trudne do spełnienia. Ustawa traktowała jednakowo gospodarstwa małe, których właściciele nie byli zainteresowani poprawą ukształtowania rozłogu swojego warsztatu pracy oraz gospodarstwa większe, których właścicielom na scaleniu szczególnie zależało. Scalenia miały także niewielu zwolenników wśród starszych gospodarzy pamiętających jeszcze niechlubne ich tradycje. Trudności sprawiało również zgromadzenie wszystkich rolników uprawnionych do podejmowania decyzji, przeciętnie bowiem około 30% gospodarzy stanowili *różniczanianie*, czyli tacy rolnicy, którzy uprawiają grunty w danej wsi, a mieszkają poza jej obębem.

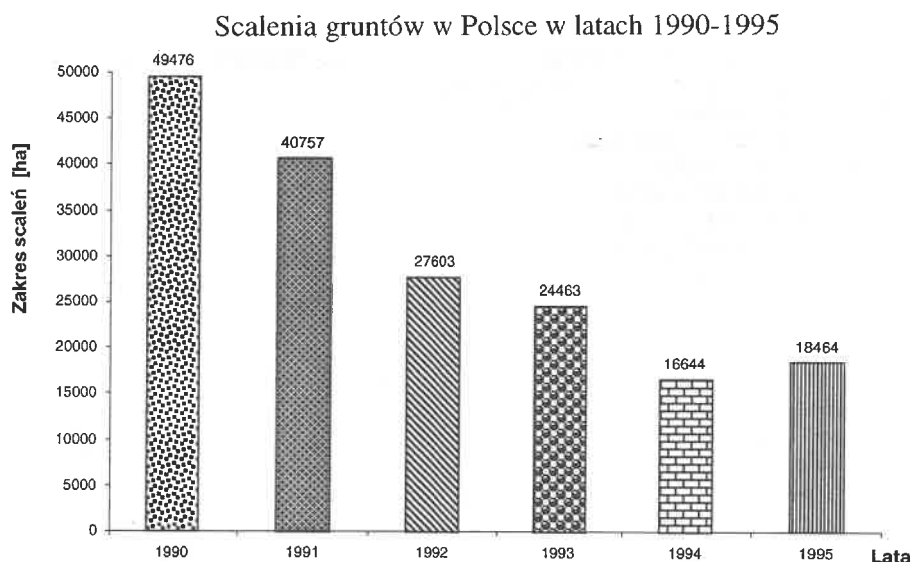
Mimo, że ustawa z 1982 r. stwarzała szerokie możliwości działania, w tym także przeprowadzanie scaleń z urzędu, liczba podjętych prac scaleniowych była wciąż za mała w stosunku do potrzeb oraz możliwości przerobowych Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych. Należy się zastanowić czy winy za

taki stan rzeczy nie ponoszą także administracje gminne. Powinny one rozpropagowywać przepisy ustawy i dążyć do realizowania programu restrukturyzacji gospodarstw rolnych. Takiego działania nie obserwowaliśmy w tamtym okresie. Mogło to wynikać między innymi z obawy przed narażeniem się społeczności wiejskiej, albo z braku umiejętności działania nowymi metodami, niewiele mającymi już wspólnego z nakazami, a wymagającymi więcej własnej inwencji i zaangażowania. Można to także tłumaczyć niechęcią urzędników do samej ustawy, która odebrała im spory zakres władzy. Wydaje się zatem, że przyczyny zahamowania prac scaleniowych były bardziej społecznej i ekonomicznej niż legislacyjnej natury. Niemniej jednak ustawę znowelizowano ustawą z 24 lutego 1989 r. Według niej postępowanie scaleniowe może być wszczęte na wniosek większości właścicieli gospodarstw rolnych położonych na obszarze objętym projektowanym scaleniem lub na wniosek właścicieli gruntów, których obszar przekracza połowę powierzchni projektowanego obszaru scalenia. Wszczęcie natomiast scaleń z urzędu powinno być poprzedzone uzyskaniem opinii rady sołeckiej, a także działających na terenie danej wsi społeczno-zawodowych organizacji rolników. Jeżeli zaś do racjonalnego ukształtowania rozłogów gruntów należących do jednostek gospodarki uspołecznionej, rolników indywidualnych lub PFZ zachodzi potrzeba zmiany ich położenia w drodze wzajemnej wymiany, wymiana taka może być dokonana na zgodny wniosek właścicieli (zarządców, użytkowników) tych gruntów, a w przypadku PFZ - za zgodą terenowego organu administracji państwowej. Grunty objęte wymianą szacują wszyscy uczestnicy wymiany według określonych zasad. Projekt wymiany opracowuje upoważniony geodeta, przy udziale wszystkich uczestników wymiany.

Zgodę na dokonany szacunek gruntów będących przedmiotem scalenia, uczestnicy postępowania wyrażają w formie uchwał. Do zasad ich podejmowania wprowadzono nowelizację, polegającą na tym, że uchwały zapadają większością 3/4 głosów w obecności co najmniej połowy uczestników scalenia. Jednakże w razie niepodjęcia uchwały w pierwszym terminie, za ważną uważa się uchwałę podjętą większością 3/4 głosów uczestników scalenia obecnych na zebraniu zwołanym w drugim terminie. Zmiana ta w znacznym stopniu przyspieszyła realizację prac projektowych wymagających akceptacji społecznej.

Mimo, że społeczno-gospodarczy rozwój kraju oraz perspektywa połączenia z Unią Europejską wymusza działania służące przebudowie struktury przestrzennej terenów wiejskich, w latach 1990-1995 postępowaniem scaleniowym objęto zdecydowanie mniejszą powierzchnię UR niż wskazywałyby na to potrzeby, jak również liczba wykonanych prac maleje z roku na rok. Problem ten obrazuje rysunek 1.

Rys. 1



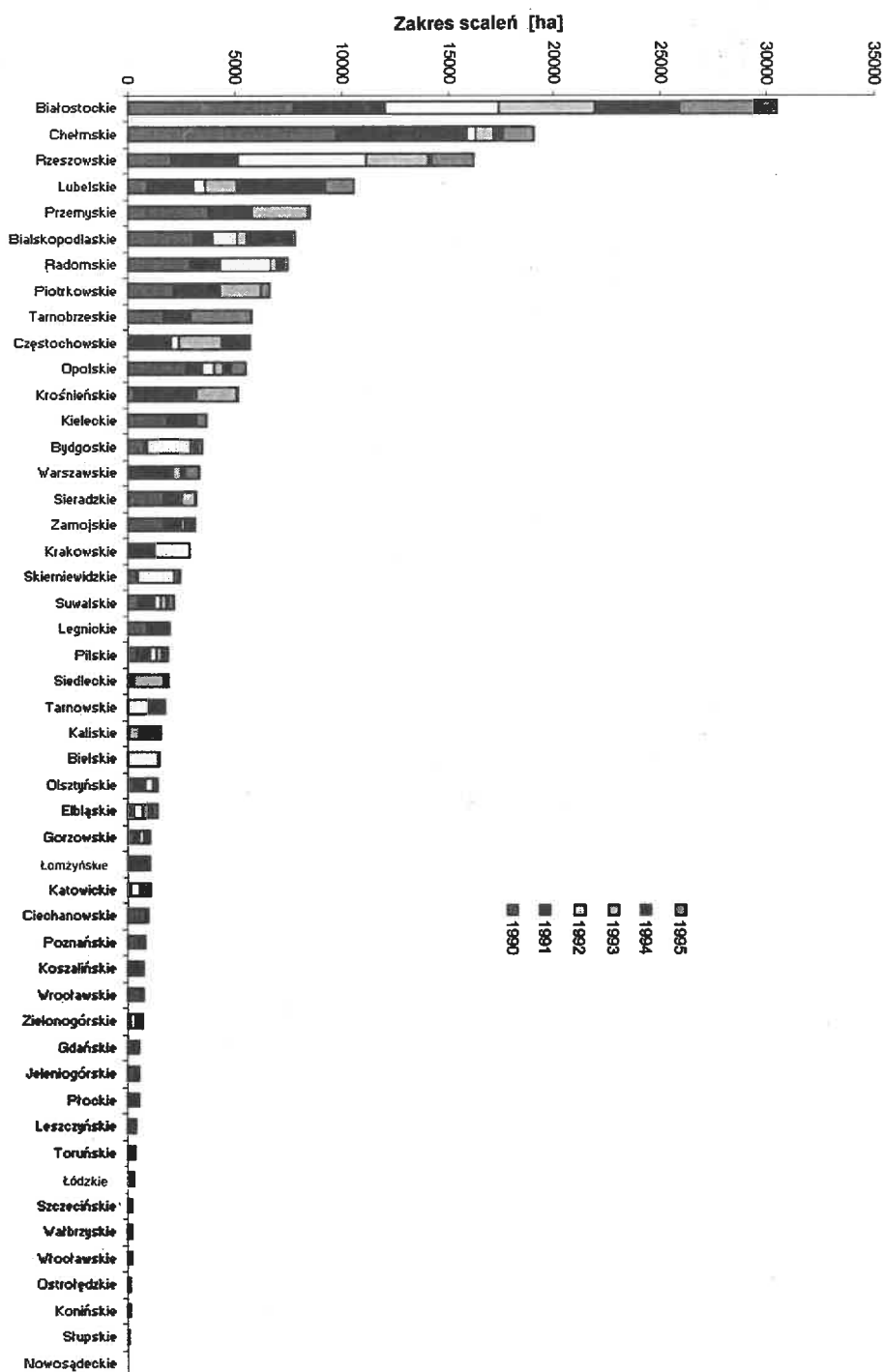
Zróźnicowanie ilości wykonywanych prac w poszczególnych województwach przedstawia rysunek 2. Wynika z niego, że na terenach Polski północnej i zachodniej prace te wykonywane są w znikomych ilościach lub wcale. Nieco większym zainteresowaniem cieszą się one w województwach centralnych, największą zaś ich ilość wdrożono w województwach południowo-wschodnich i wschodnich.

Wydaje się, że wdrażanie prac scaleniowych - tak w tradycyjnym zakresie obejmującym :scalenia, udoskonalenie przebiegu dróg rolniczych i melioracje, jak również w zakresie poszerzonym określanym jako kompleksowe scalenia gruntów - może w tych rejonach odegrać rolę czynnika uwalniającego znaczne rezerwy gospodarcze i ekonomiczne tkwiące w optymalizacji wykorzystania czynników produkcji w tym zwłaszcza ziemi i pracy. Potwierdzają to badania S. Harasimowicza 1981, , U. Gozdałik 1994, U. Gozdałik i A. Gantner 1995. W uzupełnieniu podają, że kompleksowe scalenia gruntów poza wspomnianymi wyżej zabiegami mogą obejmować (A. Hopfer 1976, M. Urban 1997, F. Woch 1997):

- melioracje przeciwerozyjne i wodne w połączeniu z tworzeniem zbiorników retencyjnych oraz rekultywacją terenów,
- utwardzenie dróg osiedlowych i rolniczych,
- ochronę wybranych elementów środowiska w połączeniu z kształtowaniem wybranych elementów krajobrazu,
- wyznaczenie nowych terenów budowlanych,
- transformacje użytków w kierunku dostosowania ich do warunków naturalnych.

Rys. 2

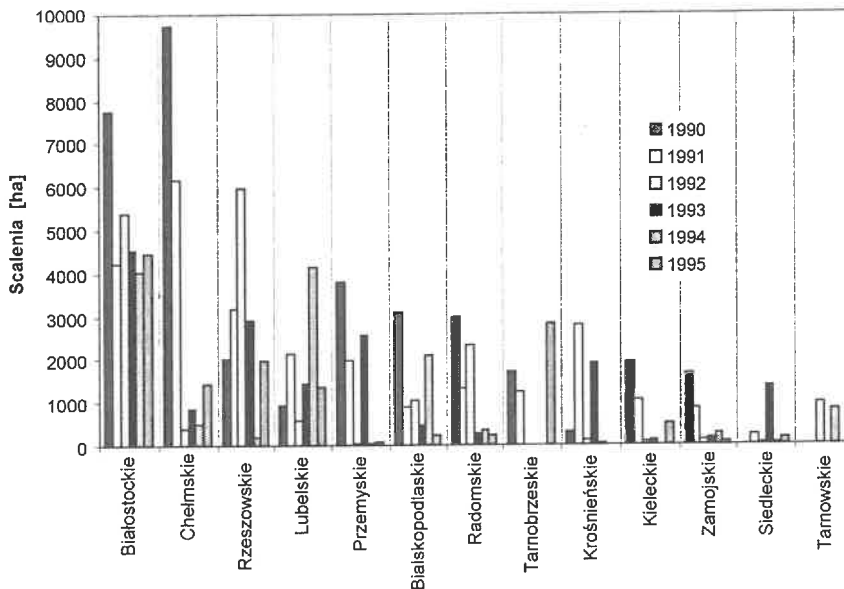
Scalania gruntów w latach 1990-1995 według województw



Na rysunkach 3 i 4 przedstawiono województwa, w których wykonano tych prac najwięcej.

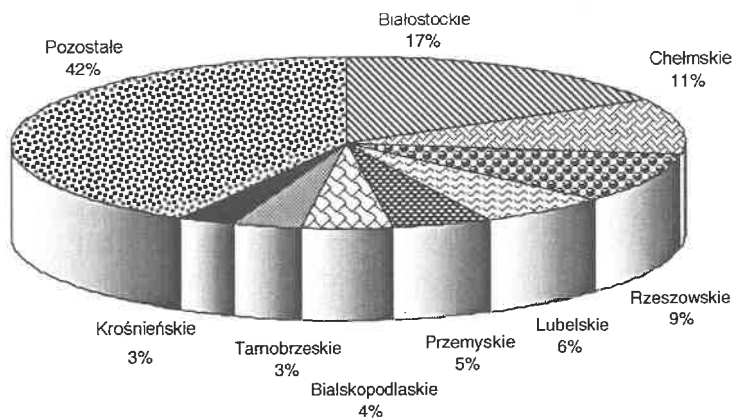
Rys. 3

Scalania gruntów w województwach wschodnich w latach 1990-1995



Rys. 4

Województwa o największym udziale prac scaleniowych w latach 1990-1995



Analizując zróżnicowanie w ilości wykonanych prac scaleniowych na terenie poszczególnych województw (rys. 2) odnosimy wrażenie, że na terenach Polski zachodniej i północnej, scalenia gruntów nie mają społecznej akceptacji, szczególnie tam, gdzie gospodarstwa rolne są większe, a także tam, gdzie gospodarstwa charakteryzują się znacznie wyższą kulturą rolną. Wydaje się, że tamtejsi rolnicy oczekują na realizację zabiegów, które w większym stopniu wpłynęłyby na poprawę ich warunków życia i pracy. Stąd wniosek, że w rozwiniętych, pod względem rolniczym, rejonach kraju zakres scaleń kompleksowych może być niewystarczający w stosunku do potrzeb jego mieszkańców. Należałoby wdrażać tam projekty kompleksowych urządzeń rolnych. Pojęcie to charakteryzuje St. Surowiec [1984], określając je jako równoczesną i kompleksową realizację rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich z uwzględnieniem nie tylko problematyki rolnej, ale także leśnej i rekreacyjnej oraz wszystkich możliwych i społecznie uzasadnionych zespołowych sposobów użytkowania ziemi. Wszystko to powinno być dokonywane przy ścisłym przestrzeganiu praw i potrzeb środowiska. Obejmują one poza wspomnianymi już zabiegami, wpływającymi głównie na poprawę warunków pracy w rolnictwie i ochronę środowiska oraz kształtowanie krajobrazu także inwestycje ułatwiające życie, wypoczynek i rekreację na urządzanym terenie. Można tu wymienić następujące prace urządzeniowe (A.Hopfer 1997, M.Urban 1997, F.Woch 1997):

- pełna ochrona środowiska i kształtowania krajobrazu,
- zaopatrzenie gospodarstw w wodę bieżącą,
- przeprowadzenie kanalizacji, budowa oczyszczalni ścieków i utylizacji nieczystości stałych,
- gazyfikacja gospodarstw,
- telefonizacja gospodarstw
- tworzenie bazy przemysłu rolno-spożywczego,
- tworzenie bazy dla rozwoju handlu i szeroko pojętych usług,
- tworzenie możliwości do rozwoju turystyki i wypoczynku,
- renowacja zabytków i inwestycje kulturowe.

Z zestawienia prac wchodzących w skład kompleksowych urządzeń rolnych wynika, że projekt ich wdrożenia jest projektem nie tylko rozwoju rolnictwa i gospodarstw rolnych ale nowoczesnym i pełnym projektem rozwoju danego obszaru. Ewolucję w postrzeganiu prac urządzeniowych umożliwiło przejście z gospodarki uspołecznionej do gospodarki rynkowej. Efektem tej zmiany było uznanie obszarów wiejskich i ziemi rolniczej jako dobra rzadkie. Za takim podejściem przemawiały badania z zakresu monitoringu środowiska naturalnego potwierdzające stałe i stosunkowo szybko wyczerpujące się ograniczone zasoby dóbr nieodnawialnych. Stąd też zwiększoną uwagę zwrócono na marketingowe

zarządzanie rozwojem terenów wiejskich. Jest to zgodne z tendencjami, jakie obserwujemy w krajach członkowskich Unii Europejskiej, gdzie rozwój terenów wiejskich został usankcjonowany aktami prawnymi, pozwalającymi na tworzenie jednostek administracji rządowych i samorządowych powołanych do jego wdrażania. W Polsce, kompleksowe prace urządzeniowe nie mają odniesienia do aktu normatywnego w randze ustawy. Nadal obowiązuje Ustawa z 1989 r. o scaleniu gruntów wspomagana Ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym z 7 lipca 1994 r. (Dz. U. nr 89, poz. 415). Połączenie tych dwóch aktów prawnych stwarza podstawy rozwoju lokalnego, jednakże nie wyjaśnia wszystkich kwestii. Najważniejsze z nich to ustalenie źródeł finansowania tak kosztownych zabiegów jakimi są prace urządzeniowe oraz określenie sposobu koordynacji i kontroli, zarówno na etapie planowania jak i na etapie wdrażania tak zróżnicowanych inwestycji. Prace scaleniowe przeszły zatem swoistą ewolucję od przedwojennych komasacji do scaleń poprzez urządzenia rolne aż do rozwoju obszarów (terenów) wiejskich.

LITERATURA

1. Breyer S., 1956: Cywilnoprawne skutki wymiany gruntów. *Nowe Prawo* nr 11/12.
2. Dziurzyński P., 1957: Wymiana gruntów a tworzenie spółdzielni produkcyjnych. *Nowe Prawo* nr 11.
3. Gozdzalik U., 1994: Próba ekonomicznej oceny skutków scalania gruntów na przykładzie wsi Karczmiska II. *Acta Acad. Agricult. Tech. Olst. Geodezja et Ruris Regulatio*. No 25.
4. Gozdzalik U., Gantner A., 1995: Wpływ scaleń gruntów na organizację i wyniki ekonomiczne gospodarstw rolniczych. *Acta Acad. Agricult. Tech. Olst. Geodezja et Ruris Regulatio*. No 26.
5. Harasimowicz S., 1981: Roztóg pola a efektywność przebiegających na nim procesów produkcyjnych w terenach górskich i podgórskich o znacznym rozdrobnieniu gruntów. *Zeszyty Naukowe AR Kraków, Seria Geodezja*, Zeszyt 7.
6. Heinzlmeir A., 1983: Landwirtschaftlicher Bodenmarkt und Bodenpreis - ein Beitrag zur Karung des Einflusses der Flurbereinigung. *Materialiensammlung des Lehrstuhls für Ländliche Neuordnung des TU München*, Heft 7.
7. Hilfiker J., Naf E., 1982: Einfluss der Parzellenform auf den Landwirtschaftlichen Nuzwert des Grunstuckes. *Schriftenreihe der FAT*, 15.
8. Hopfer A., 1997: Zagospodarowanie przestrzenne a urządzenie terenów wiejskich. *Zeszyty Naukowe AR Wrocław* nr 312 (Konferencje XIV).
9. Hopfer A., 1967: Geodezja w procesie urządzania i ochrony gruntów rolnych. *Acta Acad. Agricult. Tech. Olst. Geodezja et Ruris Regulatio*. No 5.
10. Mieszczankowski M., 1963: Koncepcja pegeeryzacji. *Życie gospodarcze* nr 9.

11. Paliwoda J., 1968: Poprawa struktury gospodarstw rolnych. PWN, Warszawa.
12. Surowiec S., 1987: Metodyczne ujęcie kompleksowego urządzania obszarów wiejskich. *Acta Acad. Agricult. Tech. Olst. Geodezja et Ruris Regulatio*. No 16.
13. Szczepański J., 1985: Koncepcja rozwoju rolnictwa a przyszłość chłopów. *Wieś i Rolnictwo* nr 1.
14. Świątkowski H., 1962: Prawo rolne. PWN, Warszawa.
15. Urban M., 1984: Wybrane problemy oceny prac urządzeniowo-rolnych. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* nr 1.
16. Urban M., 1997: Urządzenia rolne w przestrzeni i czasie. *Zeszyty Naukowe AR Wrocław* nr 312 (Konferencje XIV).
17. Woch F., 1997: Program urządzania obszaru gminy Mircze jako wzorzec dla wschodnich terenów przygranicznych. *Zeszyty Naukowe AR Wrocław* nr 312 (Konferencje XIV).